

krzecin.pl - Stanisława Nowak - Żyje nie tylko poezją - Kurier Szczeciński, 9 sierpnia 2016 r.

Stanisława Nowak - Żyje nie tylko poezją - Kurier Szczeciński, 9 sierpnia 2016 r.



Debiut po osiemdziesiątce

Żyje nie tylko poezją

CHŁOPOWO: Niedawno skończyła 82 lata, do Chłopowa przybyła w 1954 r. Łatwo policzyć, że miała wtedy tylko 20 lat. Była już nauczycielką i wyruszyła w podróż w nieznane.

- Skończyłam Liceum Pedagogiczne w Łęczycy i zostałam skierowana do pracy w szkole na ówczesnych Ziemiach Odzyskanych. Musiałam zostawić rodziców. Nikogo tu nie znałam - mówi Stanisława Nowak, z domu Kamińska. Nie przypuszczała, że w malowniczym Chłopowie (gmina Krzęcin), z jeziorem i lasem, zostanie na całe życie.

20 lat mniej

Tutaj założyła rodzinę i spełniała się w pracy nauczycielskiej, uczyła m. in. biologii. W międzyczasie ukończyła studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W szkole, do której przyjechała tuż po maturze, została na długie lata dyrektorką. A jej uczennice stały się koleżankami z pracy. Czas tak szybko minął, że ani się obejrzała, kiedy przyszła emerytura. Jest szczęśliwą mamą, babcią i prababcią.

- Zawsze mam co robić. Lubię rozwiązywać krzyżówki i piszę wiersze - mówi pani Stanisława. Działa też w Klubie Aktywnego Seniora i jest autorką piosenki, która stała się także hymnem stowarzyszenia. Sama śpiewa w zespole Nadzieja i....podróżuje. O tym, że ma talent manualny,

wiedzą jej dawni uczniowie. Tworzy bowiem przepiękne serwetki i obrusy.

- Lekarz stwierdził, że mój wiek biologiczny nie zgadza się z metrykalnym. Podobno jestem młodsza o 20 lat - śmieje się emerytowana nauczycielka, która lirycznie opisuje rzeczywistość wsi. Bo Chłopowo zostało jej ukochanym miejscem na ziemi.

- Pierwszy wiersz napisałam, gdy byłam w liceum. Stworzyłam taką satyrę na chłopaków. Potem już nie pisałam. Poezją zajęłam się dopiero w latach 80. poprzedniego stulecia - opowiada chłopowianka.

Stała się w ten sposób kronikarką, która każde ważne wydarzenie opisuje rymowanymi słowami. - Opisuję święta rodzinne i parafialne. Powiedziano mi, że moje wiersze są zrozumiałe dla wszystkich. - mówi.

Liryki wydrukowane

Właśnie zadebiutowała swoim pierwszym tomikiem zatytułowanym „Żyj z poezją”. Wydała go Fundacja Wspierania Kultury „Noc Poetów”. Fundacja powstała w ub.r. w Reczu, a na jej czele stanął ks. Sławomir Kokorzycki. Razem z nim w zarządzie znaleźli się inni twórcy, czyli Grzegorz Haciski, Zbigniew Jahnz, Anna Żabicka, Leszek Dembek i Piotr Pawłowski. Wspomniany duchowny należy do Związku Literatów Polskich i jest pomysłodawcą słynnej „Korytowskiej Nocy Poetów”. Stanisława Nowak wzięła udział we wszystkich jej dotychczasowych pięciu edycjach, a nieduża książeczka jest pierwszą z serii „Noc Poetów”.

- Wyjątkowe staranie o jej wydanie podejmował proboszcz parafii Chłopowo, ks. Dariusz Zajac oraz wójt gminy Krzęcin - dr Bogdan Brzustowicz - mówi ks. Kokorzycki. - Dla pierwszego z nich jest to wyjątkowe wyróżnienie parafianki, która poprzez swoją twórczość jest w szczególny sposób obecna we wszystkich wydarzeniach parafii Chłopowo. Dzięki temu, często bardzo prozaiczne fakty pretendują do rangi kamyków historii.

Dla wójta Brzustowicza jest to także spotkanie wysokiej kultury z prozą codziennego życia oraz element promocji gminy Krzęcin.

- Ta poezja jest dla nas bardzo ważna. Do tej pory nikt w taki sposób nie komentował lokalnych wydarzeń - potwierdza ks. Dariusz Zajac. To właśnie on skłonił emerytkę, aby upubliczniła to, co do tej pory tworzyła do szuflady. Razem z wójtem sprawili, że wiersze Stanisławy Nowak stały się znane.

Sandra Żuk, asystentka wójta Krzęcina i organizatorka wieczorów autorskich, zadbała o uroczystą oprawę, sama zaśpiewała piosenkę, towarzyszyli jej Martyna Żyta, Zuzanna Podlas i Roman Szymański.

„Spotkania z Poezją” odbyły się w Chłopowie, Krzęcinie, Żeńsku, Przybysławiu, Kaszewie, Mielęcinie, Granowie, Rakowie i Objezierzu. Stanisława Nowak odwiedziła także Miejską Bibliotekę Publiczną w Choszczynie. W każdym „Spotkaniu z Poezją” uczestniczyli również przedstawiciele wspomnianej fundacji oraz inni poeci. Obecni byli m. in.: ks. January Żelawski, Aleksandra Petrusiewicz, Róża Czerniawska-Karcz, Barbara Dominiczak, Leszek Dembek i Roman Szymański.

W książeczce zawarto 25 utworów. Tytuły niektórych z nich to: „Bal seniorów”, „Moja mała ojczyzna”, „Widok z mojego okna”, „Wiersz szpitalny”, „Matka”. Zostały zilustrowane akwarelami Krystyny Krawczyk. Przedstawiają widoki z Chłopowa. Dla poetki, która 62 lata życia spędziła w swojej ukochanej wsi, to także wielkie wydarzenie."

Elżbieta Lipińska, Kurier Szczeciński, 9 sierpnia 2016 r.